



GAZETA PARAFII
NMP MATKI
KOŚCIOŁA
W OTRĘBUSACH
NR 5/2025
CZERWIEC 2025

Budujemy wspólnotę i Kościół

Odpust parafialny to szczególnie ważny moment w życiu wspólnoty parafialnej. Nie jest to święto Księdza Proboszcza czy wikariusza. To dzień całej naszej otrębuskiej parafii. Każdy z nas jest zaproszony na świętowanie dnia Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła, ponieważ to wtedy przypada odpust w naszej parafii.

Odpust, oprócz świętowania, to także dar Kościoła dla naszej wspólnoty. Tego dnia możemy przyjąć odpuszczenie kar, które będziemy odpokutowywać w czyśćcu. Chodzi o odpust zupełny, który jest do uzyskania na normalnych warunkach, to znaczy przez spowiedź, przyjęcie Pana Jezusa w Komunii świętej, wyrzeczenie się przywiązania do jakiegokolwiek grzechu i modlitwę w intencjach papieża Leona XIV. Więcej pisałem o tym w listopadowym wydaniu „Effathy”.

Jak rozumieć tytuł Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła?

Święto (w naszej parafii uroczystość) NMP Matki Kościoła jest bezpośrednio związane z uroczystością Zesłania Ducha Świętego. Zostało wprowadzone do polskiego kalendarza liturgicznego w roku 1971 dzięki pozwoleniu Pawła VI. To wezwanie jest uczczeniem Maryi jako tej, która spaja wspólnotę wiernych. Wróćmy do wspomnianego Zesłania Ducha Świętego. Apostołowie trwają w wieczniku, oczekując znaków zapowiedzianych przez Pana Jezusa. Wśród nich jest Maryja. Ona także jest uczestniczką Zesłania Ducha Świętego. Matka Boga jest tą, która łączy wspólnotę, przypomina o tym testament, który zostawił Jezus św. Janowi: „Oto Matka twoja” (J 19, 27b). Uczeń bierze odtąd do siebie Maryję. Jest to powołanie każdego z nas z osobna, ale także we wspólnocie, która gromadzi się w Kościele.



El Greco, *Pentecostes* (1597 r.)



Nasza parafia posiada specjalne zadanie łączenia ze sobą ludzi. Wynika ono właśnie z wezwania naszego kościoła. Realizacja tego zadania jest widoczna gołym okiem. Widać to we wspólnotach działających w naszej parafii. Jest ich sporo, dla każdego zainteresowanego coś się znajdzie. Działanie wspólnototwórcze jest także widoczne w różnych inicjatywach, które dzieją się w naszej wspólnocie: Droga krzyżowa ulicami Otrębus, Orszak Trzech Króli, wyjazdy duszpasterstw itd.

Nie możemy jednak zapomnieć o jednym: spoiwem całego naszego działania w kierunku budowania wspólnoty ma być spotkanie z Jezusem. Wszystkie te przedsięwzięcia byłyby jałowe, gdyby nie obecność Chrystusa między nami. Dlatego też głównym punktem naszych inicjatyw musi być Msza święta. To na niej otrzymujemy łaski, dzięki którym mamy siłę i pomysły do tworzenia naszej wspólnoty. Każda modlitwa rozpoczynająca nasze spotkania i nabożeństwa to moment, gdy zapraszamy Pana Boga do naszych działań. Jest to warunek sine qua non trwania naszej wspólnoty jako parafii Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła.

ks. Paweł Klefas

Tym bardziej zapraszamy każdego z Was na Mszę świętą odpustową, która odbędzie się 9 czerwca o godzinie 18:00. Bądźmy wszyscy razem, by wypełniać to, co Jezus nam nakazał za pośrednictwem św. Jana.

8 VI – uroczystość Zesłania Ducha Świętego

PIERWSZE CZYTANIE (Dz 2, 1-11)
PSALM RESPONSORYJNY (Ps 104)
DRUGIE CZYTANIE (Rz 8, 8-17)
EWANGELIA (J 14, 15-16. 23b-26)

Miłość Boga zmienia nasze życie

Nie jesteśmy w stanie wypełnić przykazań, jeśli nie znamy wielkiej miłości Boga. Ta miłość ma moc przemieniać nasze serca.

*Czy odnoszę się w codzienności do Ducha Świętego – Wspomożyciela?
Co wiem o darach Ducha Świętego?*

9 VI – uroczystość Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła

PIERWSZE CZYTANIE (Rdz 3, 9-15. 20)
PSALM RESPONSORYJNY (Ps 87)
DRUGIE CZYTANIE (Dz 1, 12-14)
EWANGELIA (J 19, 25-34)

Testament Maryi

Matka, która pokazuje na Syna – „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”. Maryja jest dla nas przykładem pobożności, słuchania i posłuszeństwa Bogu.

*Czy umiem słuchać i napełniać serce słowem Boga?
Czy proszę Matkę Kościoła, aby wstawiała się za mną do Syna?*

15 VI – uroczystość Najświętszej Trójcy

PIERWSZE CZYTANIE (Prz 8, 22-31)
PSALM RESPONSORYJNY (Ps 8)
DRUGIE CZYTANIE (Rdz 5, 1-5)
EWANGELIA (J 16, 12-15)

Dać się prowadzić

Człowiek wierzący zdaje się na Ducha Świętego, Jego prowadzenie – przewodnictwo. My jednak często mamy własne pomysły, chcemy dominować, planować, mamy własną wizję. Bóg zaprasza nas do doświadczania Swej obecności w naszej codzienności.

*Jaka jest moja codzienność z Bogiem?
Czy daję sobie przestrzeń – czas na słuchanie Boga?*

19 VI – uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa

PIERWSZE CZYTANIE (Rdz 14, 18-20)
PSALM RESPONSORYJNY (Ps 110)
DRUGIE CZYTANIE (1 Kor 11, 23-26)
EWANGELIA (Łk 9, 11b-17)

Rzeczywista obecność Boga

Słowa Jezusa wskazują drogę do obiecanego Królestwa. Jego rzeczywiste przebywanie w Eucharystii jest obecnością dającą moc do wędrowania i zaspokajania prawdziwego głodu człowieka.

*Czy wierzę w obecność Jezusa w Eucharystii?
Na ile daję siebie innym, naśladując Chrystusa?*

22 VI – XII niedziela zwykła

PIERWSZE CZYTANIE (Za 12, 10-11; 13, 1)
PSALM RESPONSORYJNY (Ps 63)
DRUGIE CZYTANIE (Ga 3, 26-29)
EWANGELIA (Łk 9, 18-24)

Naśladować Jezusa

Dziś Jezus pyta mnie osobiście: czy On jest dla mnie wystarczającym autorytetem?

*Jakie jest moje życie i moje wybory?
Czy idę Jego drogą, po Jego śladach?*

29 VI – uroczystość świętych Apostołów Piotra i Pawła

PIERWSZE CZYTANIE (1 Krl 19, 16b. 19-21)
PSALM RESPONSORYJNY (Ps 16)
DRUGIE CZYTANIE (Ga 5, 1. 13-18)
EWANGELIA (Łk 9, 51-62)

Zaproszeni do świętości

Każdy z nas ma swoje niepowtarzalne miejsce w Kościele. To jest odpowiedzialność za Kościół w tym czasie i w tym miejscu mojego życia.

*Czy „w dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem”?
Czy moim pragnieniem jest żyć cnotami chrześcijańskimi?*

Habemus papam!

8 maja 2025 r.

„Schował twarz w dłoniach. Modliłem się za niego, ponieważ nie jestem w stanie sobie wyobrazić, co się dzieje z człowiekiem, gdy stoi przed czymś takim” – tymi słowami amerykański arcybiskup Joseph Tobin (znający kardynała Roberta Prevosta od 30 lat) wspomina moment, w którym ten zdał sobie sprawę z sytuacji. „Ale kiedy to zaakceptował, to było tak, jakby został do tego stworzony – dodał. – Bóg postawił sprawę jasno i on się z tym zgodził”.

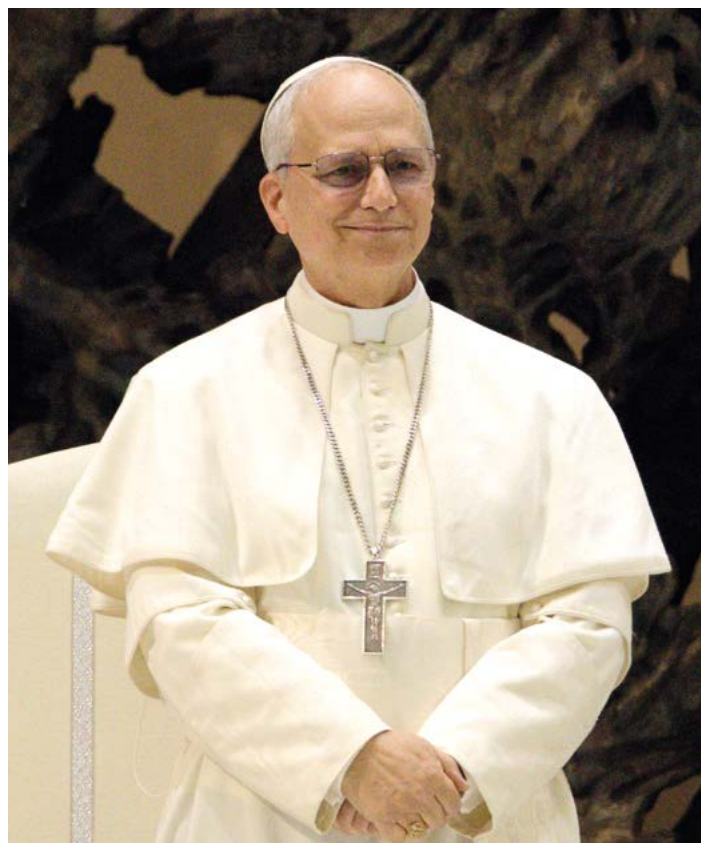
Kardynałowie wybrali nowego papieża w drugim dniu konklawe, podczas czwartego głosowania. Kardynał protodiakon Dominique Mamberti ogłosił tę wiadomość z balkonu bazyliki Świętego Piotra, używając tradycyjnej łacińskiej formuły: „Annuntio vobis gaudium magnum: habemus papam”.

Amerykański kardynał Robert Francis Prevost przybrał imię Leon i jest czternastym papieżem, który nosi to imię. **Leon XIV** jest 267. papieżem, następcą papieża Franciszka, którego pontyfikat zakończył się w Poniedziałek wielkanocny, 21 kwietnia, po nieco ponad 12 latach.

Zgromadzonych na placu Świętego Piotra papież Leon XIV powitał słowami: „Pokój niech będzie z wami wszystkimi”.

Kardynał Robert Francis Prevost OSA urodził się w Chicago (USA) w 1955 roku. Jest amerykańskim duchownym katolickim, członkiem Zakonu Świętego Augustyna. Po złożeniu ślubów zakonnych i otrzymaniu święceń kapłańskich w 1987 roku wyjechał na misje do Peru, gdzie przez wiele lat posługiwał jako misjonarz. W kolejnych latach między innymi: w okresie 2001–2013, przez dwie kolejne, sześciolatek kadencje, był przeorem generalnym zakonu św. Augustyna; w 2015 roku został mianowany biskupem Chiclayo w Peru; w 2020 roku arcybiskupem metropolitą Trujillo; w 2023 roku papież Franciszek mianował go prefektem Dykasterii ds. Biskupów w Kurii Rzymskiej i wyniósł do godności kardynała. W tym samym roku został również przewodniczącym Papieskiej Komisji ds. Ameryki Łacińskiej.

Papież Leon XIV pochodzi z rodziny o europejskich korzeniach. Jego **ojciec, Louis** Marius Prevost (1920–1997), z zawodu pedagog, był synem imigrantów z Europy (dziadek papieża pochodził z Włoch, a babcia z Francji). **Matka Mildred** z domu Martinez (1912–1990) miała hiszpańskie korzenie i pracowała jako bibliotekarka. W lokalnej społeczności była znana jako „słodka Millie” ze względu na jej zaangażowanie w życie parafii St. Mary of the Assumption, gdzie organizowała różne inicjatywy, śpiewała w chórze i dbała o kościół. Louis i Mildred doczekali się trzech synów: **Louisa** Martina, **Robert**a Francis a i **John**a Josepha. Louis i Mildred Prevost stworzyli dla swoich synów dom pełen miłości, wiary i szacunku do wiedzy. Ich przykład życia, opartego na wartościach chrześcijańskich i zaangażowaniu społecznym, z pewnością miał ogromny wpływ na decyzję Roberta o poświęce-



Źródło: Wikipedia

niu swojego życia służbie Bogu i Kościołowi. Byli dla niego pierwszymi nauczycielami wiary i dali mu silne fundamenty, na których zbudował swoje powołanie.

Obydwa bracia papieża Leona XIV mieszkają w Stanach Zjednoczonych. Starszy z nich, Louis Martin, mieszka na Florydzie, a młodszy, John Joseph, w Chicago niedaleko domu rodzinnego. Obaj bracia są dumni z osiągnięcia Roberta i wspierają go w nowej roli. John wraz z rodziną odwiedził już Papieża w Watykanie.

Papież Leon XIV ma podwójne obywatelstwo: amerykańskie i peruwiańskie. Wiadomo również, że biegle włada językiem angielskim, hiszpańskim, portugalskim, włoskim i francuskim, ponadto potrafi czytać po niemiecku i łacinie.

Jak podają źródła, Robert Prevost lubi grać w tenisa, spędzać czas z przyjaciółmi oraz podróżować. W rozmowie z Wojciechem Cegielskim¹) augustianin, ojciec Wiesław Dawidowski, znający

¹ <https://podcasty.polskieradio.pl/podcast/podcast-swiat,239/odcinek/leon-xiv-prywatnie-ojciec-dawidowski-znam-nowego-papieza-osobiscie-swiat-i-ludzie,5425e3d8-107d-4462-ac38-248414f2162f>

osobiście papieża Leona XIV, mówi, że ten lubi być dobrze przygotowany do każdego wystąpienia. W kontaktach bezpośrednich jest grzeczny, uprzejmy, troszczący się o każdego człowieka, potrafiący uważnie słuchać ludzi, patrząc im nie tylko w oczy, ale i w serce. Jak przystało na matematyka z wykształcenia, lubi mieć „poukładaną rzeczywistość”, którą ocenia z perspektywy Ewangelii, szukając w tej ocenie dobra wspólnego.

Inauguracja nowego pontyfikatu odbyła się 18 maja 2025 roku. Obrzędy wstępne celebracji rozpoczęły się w Grotach Watykańskich przy grobie św. Piotra (miejscu jego męczeńskiej śmierci), gdzie Leon XIV wraz z patriarchami Kościołów Wschodnich zatrzymał się na modlitwie i okazał grób. Potem dwaj diakoni przenieśli w procesji palusz pasterski, Pierścień Rybaka oraz księgę Ewangelii, aby złożyć je na ołtarzu celebracji na placu Świętego Piotra.

Na centralnej bramie Bazyliki Watykańskiej zawieszony został gobelin przedstawiający cudowny połów ryb, ukazujący dialog Jezusa z Piotrem. Przy ołtarzu umieszczono wizerunek Matki Bożej Dobrej Rady z sanktuarium maryjnego w Genazzano, do którego Leon XIV udał się w swoim pierwszym wyjeździe poza Rzym.

Po liturgii słowa i proklamacji Ewangelii w języku łacińskim i greckim trzech kardynałowie trzech stopni (biskup, prezbiter i diakon) z różnych kontynentów nałożyli Leonowi XIV palusz Piotrowy i Pierścień Rybaka.

Po symbolicznym obrzędzie *obediencji* składanej Papieżowi przez dwunastu przedstawicieli wszystkich stanów ludu Bożego z różnych części świata Ojciec Święty wygłosił homilię, której najlepszym podsumowaniem są jej ostatnie słowa: „Światłem i mocą Ducha Świętego budujemy Kościół oparty na miłości Boga i będący znakiem jedności, Kościół misyjny, który otwiera ramiona na świat, głosi słowo, pozwala, by go niepokoiła historia, i który staje się zaczynem zgody dla ludzkości. Razem, jako jeden lud, jako *fratelli tutti*, idźmy ku Bogu i miłujmy się wzajemnie”.

Magdalena Kreter-Bartkiewicz

**Boże wszechmogący, błogosław i wspieraj
naszego nowego papieża Leona XIV,
by prowadził Twój Kościół prostą drogą
do Ciebie. Amen.**



Modlitwa Jubileuszu

Ojcze, który jesteś w niebie,
niech *wiara*, którą nam dałeś
w Twoim Synu Jezusie Chrystusie, naszym Bracie,
i płomień *miłości*,
rozlany w naszych sercach przez Ducha Świętego,
obudzą w nas błogosławioną *nadzieję*
na przyjscie Twojego Królestwa.

Niech Twoja łaska przemienia nas
w pracowitych siewców ewangelicznych ziaren,
które będą zaczynem ludzkości i kosmosu,
w ufnym oczekiwaniu
nowego nieba i nowej ziemi,
gdy moce Zła zostaną pokonane,
a Twoja chwała objawi się na wieki.

Niech łaska Jubileuszu
ożywi w nas, *Pielgrzymach nadziei*,
pragnienie dóbr niebieskich
i rozleje po całej ziemi
radość i pokój
naszego Odkupiciela.
Tobie, Boże, błogosławiony po wsze czasy,
niech będzie cześć i chwała na wieki.
Amen.

Franciszek

Rocznice święceń kapłańskich

Koniec maja i początek czerwca przynosi naszej parafii dwie ważne rocznice. **Pierwszą rocznicę święceń kapłańskich księdza wikarego Pawła Klefasa i 49. rocznicę święceń kapłańskich księdza proboszcza Bolesława Bolka.** Różnica czasu... różnica wieku... ale jest coś, co łączy obydwu naszych kapłanów – zostali obdarzeni darem powołania pochodzącym od Boga.

Powołanie nie jest wynikiem ludzkiego wyboru kariery, ambicji czy nawet osobistych zasług. To inicjatywa Boga, który wybiera i wzywa konkretne osoby do służby w Kościele.

To nie jest „coś”, co człowiek może zdobyć własnym wysiłkiem czy zasługami, ale **powołanie i łaska** udzielone przez Stwórcę. Święcenia kapłańskie są odpowiedzią na Boże powołanie. To sakrament, który w wyjątkowy sposób upodabnia kapłana do Chrystusa, czyniąc go narzędziem Bożej łaski w sprawowaniu sakramentów, głoszeniu Słowa Bożego i prowadzeniu wiernych. Święcenia kapłańskie nie są awansem społecznym ani nobilitacją, ale głębokim i dobrowolnym oddaniem życia Bogu i wspólnocie wiernych – to przede wszystkim sakrament służby.

Czcigodny Księżę Proboszczu, szanowny Księżę Prałacie, drogi Księżę Bolesławie,

prosimy przyjąć serdeczne gratulacje z okazji 49. rocznicy święceń kapłańskich. Ten jubileusz jest dla naszej wspólnoty czasem radości i wdzięczności za dar posługi w naszej parafii. Od 18 lat Ksiądz Proboszcz, jako dobry pasterz, prowadzi nas drogą wiary, umacnia w trudnych chwilach i inspiruje do czynienia dobra. Księżę Proboszczu, z wdzięcznością obserwujemy zaangażowanie w życie naszej parafii. Troskę o nasze sprawy duchowe i dobro każdego z parafian. W codziennej posłudze nie brakuje również troski o sprawy materialne naszej wspólnoty: dbałości o kościół, jego otoczenie ze szczególnym uwzględnieniem ogrodu. Cierpliwość, mądrość, serdeczna pomoc okazywana potrzebującym są dla nas wszystkich przykładem i motywacją do działania.

Życzymy Księdzu Proboszczowi wielu łask Bożych, zdrowia, sił i nieustannej radości z pełnionej posługi. Niech Duch Święty obdarza Księdza mądrością i światłem na każdy dzień, a Matka Boża otacza swoją opieką.

Zespół redakcyjny gazety parafialnej „Effatha”



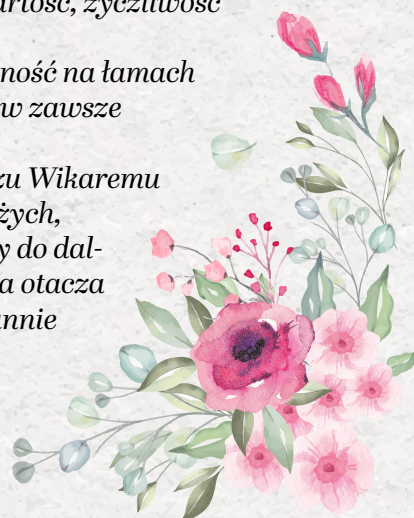
Drogi Księżę Pawle,

25 maja 2024 roku oddał Ksiądz swoje życie na wyłączną służbę Bogu i ludziom. Pierwszy rok kapłaństwa to czas intensywnej nauki, nowych wyzwań i pogłębiania relacji z Bogiem oraz z powierzona wspólnotą. Jesteśmy dumni, że nasza parafia mogła być miejscem, w którym Ksiądz stawia swoje pierwsze kapłańskie kroki. Na początku września mówiliśmy: „nasz nowy wikary”, żeby po kilku tygodniach zamienić to na: „nasz ksiądz Paweł”. Aktywne włączenie się w życie naszej parafii, obecność w konfesjonale, głoszenie słowa Bożego podczas Mszy świętych, zaangażowanie w katechezę dzieci i młodzieży, a także udział w różnych inicjatywach duszpasterskich są dla nas ogromnym wsparciem i źródłem duchowego wzrostu. Doceniamy Księdza otwartość, życzliwość i gotowość do służby.

Szczególnie serdecznie dziękujemy za aktywność na łamach „Effathy”, na którą pomimo wielu obowiązków zawsze Ksiądz znajduje czas.

Z okazji tej pięknej rocznicy składamy Księdzu Wikaremu najserdeczniejsze życzenia: obfitości łask Bożych, nieustannego zapału w służbie, zdrowia i siły do dalszego pełnienia powołania. Niech Matka Boża otacza Księdza swoją opieką, a Duch Święty nieustannie prowadzi na ścieżkach kapłańskiej misji.

Zespół redakcyjny gazety parafialnej „Effatha”



Bycie księdzem dzisiaj jest rzeczywiście odważną decyzją. Nigdy jednak nie myślałem o tym w kontekście jakiegoś trudu czy lęku –

z księdzem Pawłem Klefasem, wikarym naszej parafii, rozmawia Grażyna Siudym.

Grażyna Siudym: Jeszcze przed ostatnimi święczeniami kapłańskimi był ksiądz najmłodszym księdzem w naszej archidiecezji. Jaka była księdza „droga” do seminarium?

ks. Paweł Klefas: Nie planowałem być księdzem. Owszem, byłem ministrantem, później lektorem, ale nie było w moich planach drogi kapłańskiej. Myślę, że jak chłopaki służą przy ołtarzu, to często ich się postrzega jako przyszłych kapłanów na serio lub żartobliwie. Planowałem pójść na studia polonistyczne i filozofię. W liceum coś się zaczęło we mnie budzić: a może seminarium? Lekceważyłem ten głos we mnie, ale on powracał, a z nim pokój serca, jakiego dotąd nie znałem. To prowadzenie Pana Boga, ten wewnętrzny pokój dziś uważam za wielką łaskę Pana Boga, która pozwoliła mi obrać właśnie taką drogę. Decyzja została podjęta w Wielki Piątek. Zapisałem się na rekolekcje powołaniowe i zacząłem kompletować dokumenty do seminarium...

Grażyna: A pierwsze spotkanie z parafią, księdzem proboszczem?

ks. Paweł: Pierwsza obecność w parafii to spotkanie z księdzem Grzegorzem... i pierwsza posługa w parafii w konfesjonale... Pierwsze spotkanie z księdzem proboszczem to oczywiście w katedrze, jak odbierałem dekret kierujący mnie do pracy w parafii Otrębusy. Na początek był tradycyjny przytulas, natomiast po święceniach odbył się uroczysty obiad w seminarium, podczas którego mogłem porozmawiać z księdzem proboszczem. Życzliwość i ciepło księdza Bolesława ośmieliła mnie, aby bardziej poznać mojego przełożonego. Byłem mile zaskoczony otwartością i naturalnością oraz troską księdza Bolesława. Na tym budujemy nasze relacje, ponieważ w codzienności razem mieszkamy pod jednym dachem i dzielimy się obowiązkami. Mam ogromne zaufanie do mojego proboszcza. Jest to dobra współpraca, nawet jeżeli mamy odmienne zdanie na jakiś temat.

Grażyna: 25 maja minął rok od święceń kapłańskich. To prawie rok w Otrębusach. Jak ksiądz postrzega ten czas?

ks. Paweł: Ten rok minął bardzo szybko, aż jestem zdziwiony, bo praktyki, które odbywałem jako diakon, bardzo się ciągnęły. Pamiętam, jak niedawno urządziłem się w nowym miejscu, poznawałem duszpasterstwa, ludzi, moje miejsce pracy w szkole...

Możliwość sprawowania sakramentów to centrum mojego życia, spowiedź, Msza święta... Piękny moment Triduum Paschalnego, wymagający, ale i stresujący. Bardzo dużo przygotowań związanych z liturgią i oprawą wydarzenia. Ale też satysfakcja i radość, że było godnie. Przeżywanie świąt jako ksiądz to też dla mnie nowe doświadczenie. Sprawowanie Męki Pańskiej było

dla mnie ogromnym przeżyciem, bardzo poruszającym. Pełnię posługę na różnych polach... Bardzo dobrze zapamiętałem wyjazdy z PGKS-em, szczególnie ten dłuższy zimowy w góry. Był to czas poznania, ja grupę młodych i oni mnie. Dobrze to działa, z czego bardzo się cieszę. Szkoła to osobny temat, mam tam trochę więcej niż etat, to duże obciążenie. Jest to trudna posługa, ale nie narzekam. Cieszę się, że jestem nie tylko nauczycielem, ale też realnie uczestniczę w ich życiu podczas wycieczek szkolnych i na korytarzu. Staram się rozmawiać z młodzieżą o tożsamości, wierze, ich wyborach i pasjach. To się nie kończy tylko na wykładach, ale na kreowaniu konkretnych postaw młodych ludzi, na które mogę mieć wpływ. Jest to misja do spełnienia, aby przedstawić Kościół jako twór wspólny, złożony z kapłanów, ale i was, świeckich, z czego nie każdy zdaje sobie sprawę.

Ważna też sprawa to kwestia dyscypliny – mojej. Życie w seminarium jest bardzo poukładane, plan dnia, regulamin, wszystko rozpisane, na wszystko jest dany czas. Wyjście spod tego klosza seminaryjnego to jak wyjście na pole bitwy. To ja mam zadbać, aby ten cały „asortyment”, który wyniosłem z seminarium, znalazł zastosowanie w życiu. Aby nadal mieć czas na modlitwę, lekturę... Żeby w odpowiednich proporcjach prowadzić życie parafialne z wiernymi, z duszpasterstwem, ale w tym wszystkim aby być w kontakcie z Panem Bogiem i z rodziną. To jest praca na żywym organizmie, wprowadza się poprawki, nawraca. Jest to walka o odpowiednie proporcje życia religijnego. To zupełnie coś innego, bo w parafii trzeba zawalczyć o wiele rzeczy, a w seminarium to głównym zadaniem jest pogłębiać wiarę i znajomość nauki Chrystusa. Aby to życie parafialne, pomysły, aktywności miały swoje podłoże w relacji z Bogiem, a nie pokazanie siebie. Aby budować na fundamencie i spajać wspólnotę w imię Boga.

Grażyna: Podczas pierwszej naszej rozmowy podkreślił ksiądz ogromną różnicę pomiędzy Warszawą a Otrębusami.

ks. Paweł: Ja mieszkałem i wychowywałem się w Warszawie. Widziałem, że w mojej parafii ksiądz jest osobą anonimową i tylko wąska grupa osób kojarzy go poza parafią. Często nie jest rozpoznawalny na ulicy. To ogromny przeskok w relacjach i postrzeganiu kapłana. Cieszę się, że jestem w tak spokojnym miejscu, bez tego pędu życia, bo tu jest inaczej – możemy zobaczyć siebie nawzajem. To szczególna atmosfera serdeczności i budowania relacji. W Warszawie pierwszego dnia, kiedy przyjąłem sutannę, po obłóczynach, idąc Krakowskim Przedmieściem z moim kolegą, zostałem opluty, bo byłem w sutannie. W Otrębusach ludzie wiedzą, kto jest kim, i jest to bardzo pomocne w codziennym życiu. Czuje się, że ksiądz jest dobrze postrzegany, że jest autorytetem. Na każdym kroku spotykam się z serdecznością i życzliwością.

Grażyna: Nie zawsze zdajemy sobie sprawę, że mamy tylko dwóch kapłanów, a pracy jest sporo. Jak ksiądz odnajduje się w tej rzeczywistości?

ks. Paweł: Tak, przede wszystkim, jak już zaznaczyłem, sprawowanie sakramentów, Mszy świętej, spowiedzi, spotkania z młodzieżą przygotowującą się do bierzmowania... Są też ministranci i lektorzy, bardzo się cieszę, że ta grupa się powiększa. Jest Odnowa w Duchu Świętym, kręgi Domo-
wego Kościoła, „Kredkami do nieba”, Caritas, PGKS – młodzież oraz tak zwane zaplecze sportowe. Jest też „Effatha”...

Grażyna: Bardzo dziękujemy za to, że ksiądz jest z nami w zespole redakcyjnym „Effathy”. Jest to bardzo wymagająca praca, co miesiąc powstaje nowy numer i w każdym numerze możemy liczyć na księdza słowo i wyjaśnienia zawłości nie tylko z zakresu liturgii. Jest to dla nas wielka radość ze wspólnego tworzenia tej nienachalnej ewangelizacji w naszej wspólnocie parafialnej.

ks. Paweł: Bardzo się z tego cieszę. No tak, pracy jest sporo, w przestrzeni parafii czasami ktoś potrzebuje rozmowy czy nawet wysłuchania. To zaszczyt uczestniczenia w życiu drugiej osoby, to rodzaj zaufania, które budzi posługa księdza. Pomimo zmęczenia jest to miłe i radosne. I wtedy patrzę na księdza proboszcza, który bardzo aktywnie uczestniczy w życiu parafii, oprócz standardowych posług jest też ogromna strefa papierologii, którą prowadzi ksiądz proboszcz. Tych dokumentów jest bardzo dużo, przepisy znacznie utrudniają pracę, szczególnie z osobami nieletnimi i różnymi wyjazdami. Jest to związane z bezpieczeństwem, czyli dobrą rzeczą, która zabezpiecza w świetle prawa dzieci nam powierzone i nas. Tak bardzo to wszystko na przestrzeni lat się zmieniło, szczególnie praca

w szkole, wyjazdy letnie z dziećmi i młodzieżą, ale też zwykły wyjazd do kina. W związku z tym potrzeba więcej cierpliwości i wytrwałości, aby dostosować się do wymogów prawa. Zabiera to dużo więcej czasu w prowadzeniu duszpasterstwa. Ksiądz proboszcz posługuje w kręgu Kościoła Domowego, w grupie św. Józefa, opiekuje się kołami Żywego Różańca, apostolatem Margaretka, przewodniczy radzie parafialnej. Ma czas dla każdego, kto go poprosi o rozmowę czy poradę. Zawsze jest dostępny w kancelarii parafialnej i często poza nią dla wierzących, ale i dla wątpiących. Często możemy go spotkać, jak pielęgnuje ogród przy kościele lub zajmuje się licznymi zajęciami i troszczy o kościół oraz plebanię. Remonty, bieżące naprawy, ale i estetyka i czystość tych obiektów to sfera, z której nie każdy zdaje sobie sprawę. Niestety nie mamy posługi tzw. kościelnego. Brak tej osoby jest dotkliwy. Sami też gospodarzimy w kuchni, robiąc zakupy i przygotowując posiłki. Bardzo sobie cenię to nasze życie we wspólnym domu parafialnym. Ksiądz proboszcz jest jak ojciec, co się przejawia w wielkiej dbałości w kontaktach i wychowywaniu mnie, abym wchodził w to dalsze kapłaństwo z wartościami, ideami, modlitwą, umiejętnością słuchania i towarzyszenia. Stała praca nad sobą, dbałość o skromność i pokorę bez blichtru tego świata, a z mądrością i wiedzą, którą ksiądz proboszcz chętnie się dzieli.

Grażyna: Bardzo się cieszymy, że ksiądz dobrze się czuje u nas i z nami. To ogromny dar dla nas, parafian, że od wielu lat dostajemy neoprezbiterów i też mamy jakiś udział w zbieraniu doświadczeń i mądrości na dalsze wasze życie kapłańskie.

Edmundowska Ochronka w Otrębusach

Edmund Bojanowski – beatyfikowany w Warszawie 13 czerwca 1999 roku przez Papieża Jana Pawła II, jest Założycielem Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP Niepokalanie Poczętej. Poświęcił się całkowicie dzieciom, chorym, opuszczonym i potrzebującym miłości. Poprzez posługę sióstr 3 maja 1850 roku otworzył w Wielkopolsce pierwszą wiejską ochronkę. Chciał, aby dzieci uczyły się tam najpierw dobrze żyć, siostry zabiegały więc nie tylko o przekazanie im wiedzy, ale także o wszechstronny rozwój, dbając o ich wychowanie, wiarę, umiejętności i relacje międzyludzkie. Jego marzeniem było stworzyć miejsce, gdzie dzieci będą czuły się kochane.

Taką Edmundową Ochronką jest **przedszkole prowadzone przez Siostry Służebniczki w Otrębusach. Jego początki sięgają 8 września 1979 roku**, kiedy to odbyło się uroczyste poświęcenie. Ks. biskup Bronisław Dąbrowski odprawił wówczas Mszę św. o błogosławieństwo Boże dla Ochronki, podkreślając, że otwarcie to ma miejsce w Międzynarodowym Roku Dziecka. Pierwsze 15 dzieci przyszło do przedszkola 1 października 1979 r. Od tego czasu nieprzerwanie trwa nasza posługa dla najmłodszych. Rośnie drugie pokolenie absolwentów przedszkola, którzy przy okazji spotkań z sentymentem wspominają swój pobyt w Ochronce, a niektórzy



odwiedzają i opowiadają o siostrach, które ich uczyły. Panuje tu rodzinna atmosfera. Warunki są kameralne ze względu na niezbyt liczną grupę, pozwala to na dobre poznanie każdego dziecka oraz bardziej zindywidualizowane podejście. Oprócz nauki i zabawy zwracamy uwagę na przekazywanie wartości ludzkich i duchowych, wspólnie się modlimy, organizujemy



z dziećmi występy dla rodziców. Można zapisywać dzieci w wieku od 2,5 lat. Zapraszamy wszystkich, którym zależy na wychowaniu dzieci na dobrych i mądrych ludzi.

siostra Hiacynta

Czcigodnym Siostrom Służebniczkom
Niepokalanego Poczęcia NMP w roku jubileuszowym
175. rocznicy powstania zgromadzenia, wielu łask
i prowadzenia NMP Matki Kościoła życzy redakcja.

WKaniach zamieszkaliśmy w 1995 roku i wówczas nagłą sprawą było dla nas znalezienie odpowiedniego miejsca w przedszkolu dla naszego 3-letniego syna Adasia. W Ochronce Sióstr Służebniczek NMP spotkaliśmy się z życzliwością i Adaś zaczął uczęszczać do przedszkola. Siostra Cecylia, ówczesna przełożona, zawsze pogodna, uśmiechnięta, delikatna – podobnie jak pozostałe siostry: Filotea, Marietta, Patrycja, Renata i Angela zjednywały serce nie tylko Adasia, ale pokochały je wszystkie dzieci. Z wielką uwagą i dobrocią siostry pochylały się nad każdym maluchem, realizując z miłością swoje zakonne powołanie, naśladować swojego założyciela – bł. Edmunda Bojanowskiego, opiekuna dzieci, ubogich i chorych.

W czasie pobytu naszego syna w przedszkolu miało miejsce szczególne wydarzenie. Była to wizytacja – odwiedziny Jego Eminencji ks. kard. Józefa Glempa w dniu 23 maja 1997 r. W sali odbyło się uroczyste spotkanie księdza Prymasa z dziećmi i rodzicami, w czasie którego ksiądz Prymas został obdarowany bukietami kwiatów przez każde dziecko, a nawet zaproszony do wspólnej zabawy.

Bardzo z mężem byliśmy zadowoleni i spokojni, że nasz syn uczęszcza właśnie do tego przedszkola i dlatego nie wahaliśmy się i nasz drugi syn Staś również znalazł się w gronie przedszkolaków u sióstr; ukończył je w 2006 r. Zakończenie odbyło się bardzo uroczysto przy pięknej pogodzie. My, rodzice i dziadkowie, podziwialiśmy nasze dzieci i wnuki tańczące z wielkim przejęciem poloneza i krakowiaka, w pięknych kolorowych strojach. Oczywiście siostry zorganizowały to z wielkim zaangażowaniem, nakładem sił i pracy, przy udziale naszych dzieci powstał piękny program artystyczny. Na zakończenie przedszkola każde dziecko otrzymało pamiątkową Biblię z życzeniami od posługujących sióstr. Niezwykle istotne jest, aby nasze dzieci i wnuki były od najmłodszych lat swojego życia wychowywane w atmosferze pełnej miłości i chronione od zła tego świata. I właśnie taką Ochronkę Sióstr Służebniczek NMP znaleźliśmy dla naszych synów w Otrębusach na ul. Słowackiego.

Halina Janczarska

To wielka radość i zaszczyt nakreślić parę słów o Siostrach Służebniczkach w Otrębusach. Nasza rodzinna przygoda w przedszkolu zaczęła się w 1993 r., gdy zamieszkaliśmy w Kaniach. Mieliliśmy pragnienie wychowywać nasze dzieci w duchu katolickim i wspaniale trafiliśmy...

Kochane siostry, które sprawowały pieczę nad naszymi dziećmi, zawsze wiedziały, co jest najlepsze i najcenniejsze w nich. W tych czasach dzieci do przedszkola zapisywało się dużo wcześniej, jak się tylko urodziły, bo później nie było miejsc. Nasze dzieci bardzo dobrze wspominają to szczególne miejsce, serwowane obiady, deserki, kanapeczki...

Siostry w sposób szczególny celebrowały dzień urodzin każdego dziecka, ten dzień zawsze był pełen radości i uśmiechów. Bardzo ważnym wydarzeniem dla całej rodziny było przygotowywanie jasełek, my, rodzice i dzieci, bardzo byliśmy zaangażowani w to wydarzenie. Każda z sióstr, która

posługiwała w Ochronce, pochylała się nad dziećmi i miała kontakt z rodzicami, zawsze mogliśmy liczyć na ich wsparcie.

Ważnym wydarzeniem było dla nas powstanie Teatru Rodzinnego, który działał u sióstr. Na 30-lecie powstania Ochronki odbyła się wspaniała impreza na terenie domu rekolekcyjnego w Kaniach, gdzie odbył się występ Teatru Rodzinnego, spektakl pod tytułem „Królewna Śnieżka i siedmiu krasnoludków”. Wiele można by było wspominać, opowiadać i dziękować.

Nasza rodzina skończyła edukację przedszkolną w 2009 r., czyli 16 lat temu. Jesteśmy z całego serca wdzięczni i wielce dumni, że nasze dzieci uczęszczały do przedszkola sióstr, które świeciło jak perła, budując wspaniałą wspólnotę Kań i Otrębus. Z modlitwą i dziękczynieniem dla wszystkich Sióstr pracujących w Ochronce.

J. i A. Hilcherowie z już dorosłymi dziećmi

W latach 2010–2018 moje trzy wnuczki uczęszczały do przedszkola prowadzonego przez Siostry Służebniczki.

W tym czasie trudno było się dostać do tego przedszkola ze względu na bardzo dobrą opinię, jaką się cieszyło. Pierwsza wnuczka była zapisana, jak miała około pół roczku, żeby mogła w wieku trzech lat uczęszczać do tego przedszkola (taka była rzeczywistość w tym czasie).

Dzieci chodziły chętnie do przedszkola, bo było im tam dobrze, a rodzice cieszyli się, że dzieci mają dobre przygotowanie do szkoły.

Dziewczynki starsze chętnie odwiedzały to przedszkole przy różnych okazjach i jak miały taką możliwość, co świadczy o tym, że dobrze wspominały to miejsce. Dziękuję Siostrom za to.

babcia Teresa

LITURGICZNE ABC

Dlaczego organizujemy procesje Bożego Ciała poza kościołem?

W celu manifestacji swojej wiary w Chrystusa. W Zesłaniu Ducha Świętego Apostołowie nabrali sił do głoszenia Ewangelii, my z kolei wychodzimy w Boże Ciało, aby pokazać nasze przywiązanie do Jezusa i dać świadectwo.

Co symbolizuje procesja Bożego Ciała?

Przejdzie Króla. Jest to niezwykle podniosły moment, ponieważ przedstawiamy światu, kto jest prawdziwym Władcą. Dobrze to oddaje centralna procesja Bożego Ciała w naszej diecezji. Procesja porusza się w ustalonym schemacie: idą przedstawiciele różnych stanów życia i różnych profesji. Wszyscy niezależnie od pełnionej funkcji uniżają się przed Bogiem, ponieważ to On jest w centrum.

Jaka tajemnica wyraża się w uroczystości Bożego Ciała?

Podkreślenie prawdziwej, rzeczywistej i substancjalnej obecności Chrystusa. To znaczy, że wierzymy, iż Jezus jest obecny tu i teraz pod postacią chleba. Jest obecny z nami nieustannie.

Dlaczego Sakrament Eucharystii jest dla nas tak istotny?

Ponieważ to rzeczywistość, w której możemy oglądać Boga! Warto wyjaśnić, czym różni się nasza nauka na temat Eucharystii od protestanckich wierzeń. My wierzymy w transsubstancjację, czyli w fakt, że Jezus jest z nami obecny w sposób prawdziwy (chleb jest prawdziwym Ciałem, a wino prawdziwą Krwią), rzeczywisty (Jezus jest obecny pod postacią chleba cały czas) i substancjalny (tu już wchodzi elementy filozofii – rozwinie to w kolejnym punkcie). Odlamy protestanckie różnie

podchodzą do kwestii Eucharystii. Dla niektórych obecność Jezusa pod postaciami chleba i wina jest tylko symboliczna, inni uważają, że Jezus jest obecny prawdziwie w Eucharystii, ale tylko na czas trwania Mszy świętej – stąd też próżno szukać w kościołach protestanckich tabernakulum.

Czym jest substancjalna obecność Jezusa?

Gdy patrzymy na jakikolwiek przedmiot, to jawi się nam on w konkretny sposób. Każdy z nas potrafi odróżnić kubek od wieszaka itd. Jednak wiemy także, że przedmioty nazywane w ten sam sposób różnią się od siebie. Możemy zobaczyć wieszaki drewniane, z drutu, szerokie, wąskie, otwierane itp. Pomimo tego jednak, że każdy wieszak wygląda inaczej, nadal potrafimy stwierdzić, że ta konkretna rzecz jest tym, czym jest.

Dlaczego tak się dzieje? Każdy przedmiot (według klasycznej metafizyki) posiada swoją substancję i przypadłość. Przypadłość to cechy konkretnego przedmiotu – jego wygląd, stan. Mówiąc krótko, są to cechy przedmiotów, które mogą podlegać zmianie. Z kolei substancja to pozazmysłowa cecha przedmiotu, która powoduje, że jest on tym, czym jest. Czyli gdyby jej zabrakło, to nie określilibyśmy, że to, co widzimy, jest tym, czym faktycznie jest.

W Eucharystii następuje przemiana substancji, a nie przypadłości. Chleb posiada cechy chleba i wino posiada cechy wina, jednak zmienia się ich substancja, czyli ta cecha pozazmysłowa, odtąd chleb jest Ciałem Chrystusa, a wino Jego Krwią. Jest to cud, ponieważ nie ma w świecie innego takiego przypadku, że jakaś rzecz staje się czymś nowym, podczas gdy nie zmienia ona swoich przypadłości.

ks. Paweł Klefas

Boże Ciało w Europie

Pierwsze procesje eucharystyczne miały miejsce w Kolonii (Niemcy) w drugiej połowie XIV wieku. Zwyczaj ten szybko rozprzestrzenił się na inne kraje Europy, w tym Austrię, Hiszpanię, Polskę czy Włochy. Wraz z upływem czasu procesje Bożego Ciała przybierały różnorodne formy, czerpiąc je z tradycji regionów.

W Polsce procesje Bożego Ciała mają szczególnie uroczysty charakter i są głęboko zakorzenione w tradycji. Odbывают się procesje do czterech ołtarzy, przy których czytane są fragmenty Ewangelii. Ulice i ołtarze są bogato zdobione kwiatami i zielenią. Procesje często mają charakter publicznego świadectwa wiary i gromadzą wielu wiernych.

Jednym z najbardziej barwnych i unikalnych wydarzeń Bożego Ciała w Polsce, które wyróżnia się bogactwem tradycji i głębokim pietyzmem uczestników, jest procesja w Łowiczu, która wyrusza po uroczystej Mszy świętej z bazyliki kate-

dralnej. Najbardziej charakterystycznym elementem procesji są łowickie pasy, które stanowią część tradycyjnych strojów regionu łowickiego. Te wielobarwne, tkane pasy są prawdziwym dziełem sztuki ludowej i dodają procesji niezwykle kolorytu. Uczestnicy procesji, zarówno dorośli, jak i dzieci, ubrani są w bogato zdobione łowickie stroje ludowe. Różnorodność wzorów i kolorów sprawia, że procesja przypomina żywy obraz etnograficzny. Szczególnie efektownie prezentują się kobiety w pasiastych spódnicach, haftowanych bluzkach i z kolorowymi chustami. Zgodnie z tradycją, procesja

zatrzymuje się przy czterech ołtarzach, symbolizujących cztery Ewangelie. Ołtarze są misternie dekorowane kwiatami, zielenią i religijnymi symbolami przez mieszkańców poszczególnych parafii. W procesji licznie uczestniczą dzieci, zwłaszcza te, które w danym roku przystąpiły do Pierwszej Komunii Świętej. Dziewczynki ubrane na białą sypią kwiaty przed Najświętszym Sakramentem, tworząc barwny dywan. Procesji towarzyszą pieśni eucharystyczne i muzyka wykonywana przez orkiestry dętą i zespoły ludowe. Na zakończenie procesja wraca do bazyliki, gdzie następuje uroczysty śpiew *Te Deum*.

Unikalny charakter procesji przyciąga do Łowicza turystów z całej Polski i zagranicy, którzy chcą zobaczyć to wyjątkowe połączenie religijności i folkloru.

We Włoszech Boże Ciało znane jako *Corpus Domini* (Ciało Pańskie) zostało przeniesione na najbliższą niedzielę po uroczystości Trójcy Świętej – i w tym roku będzie obchodzone 22 czerwca. Są wprowadzić archidiecezje, w których Boże Ciało obchodzone jest we czwartek, np. w Orvieto, gdzie zostało ono zainaugurowane w XIII wieku, czy w Mediolanie, w którym od 2008 roku powrócono do procesji czwartkowej. W Watykanie tradycyjny czwartek Bożego Ciała jest nadal świętem kościelnym i państwowym. Charakterystycznie dla tego kraju uroczystości łączą w sobie religijność z lokalnymi tradycjami. Podobnie jak w innych krajach katolickich, centralnym punktem obchodów są uroczyste Msze święte z procesjami.

Oczywiście nie brakuje atrakcji, świętuje się pełną parą: figurki, procesje, stroje średniowieczne, pochody, noszone wielkie Madonny, przedstawiciele przeróżnych zawodów – im bardziej na południe, tym huczniejsze i bardziej ekscytujące zgromadzenia. We wspomnianym wcześniej Orvieto przez cały weekend na piazza della Repubblica odbywają się koncerty muzyki średniowiecznej i można zobaczyć *mercantino medievale*, czyli kiermasz średniowieczny z rękodziełem i włoskimi przysmakami.

Jednym z najbardziej charakterystycznych elementów obchodów Bożego Ciała we Włoszech jest tradycja *Infioraty*. W wielu miejscowościach, szczególnie w centralnej i południowej Italii, ulice, przez które przechodzi procesja, pokrywane są przepięknymi dywanami i obrazami ułożonymi z płatków kwiatów, liści i innych materiałów naturalnych. Tworzenie tych misternych dzieł sztuki często trwa całą noc poprzedzającą procesję i angażuje całe społeczności. Motywy kwiatowych dywanów są zazwyczaj religijne, przedstawiają sceny biblijne, symbole eucharystyczne czy wizerunki świętych. Najbardziej znane *Infioraty* można podziwiać w takich miejscowościach jak Spello (Umbria), Noto (Sycylia), Fucecchio (Toskania).

W Rzymie papież tradycyjnie przewodniczy uroczystej procesji Bożego Ciała, która wyrusza z Bazyliki Laterańskiej do Bazyliki Matki Bożej Większej.

Dla Niemców uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa (zwana *Fronlachman*) to ważne święto, mające bardzo długą tradycję. Trzeba pamiętać, że właśnie w Kolonii w latach 1265–75 odbywały się pierwsze procesje, w których niesiono krzyż z Najświętszym Sakramentem. Podobnie jak we Włoszech, jedną z najważniejszych tradycji *Fronlachman* jest układanie dywanów kwiatowych na drodze procesji, tu nazywane *Blumenteppeiche*. To, co wyróżnia obchody Bożego



Procesje na jeziorze Hallstatt w Austrii organizowane są od 1623 r.

Ciała w tym kraju, to procesja wodna na rzece Ren, która po raz pierwszy odbyła się w 1435 roku. Procesję prowadzi statek sakramentalny, który eskortują inne okręty, a Ren jest w tym czasie zamknięty dla żeglugi śródlądowej.

Katzenkopp-Schießen to ciekawy zwyczaj w Fritzlar (północna Hesja), w którym obchody *Fronlachman* są wyjątkowo huczne w dosłownym znaczeniu tego słowa. W środowy wieczór bije wszystkie osiem dzwonów katedry w Fritzlar, a w tym samym czasie oddawane są salwy z zabytkowych armat. Pierwsza salwa odpalana jest przez członka gildii strzelców, druga przez proboszcza, a trzecia przez gościa wskazanego przez proboszcza. Salwy powtarzane są następnego dnia m.in. przy każdym ołtarzu, przed którym zatrzymuje się procesja.

Dostojne i różnokolorowe arcybractwa w procesji w Toledo, taniec paziów w Sewilli, walka Grzechów z Cnotami przed Najświętszym Sakramentem w Camuñas czy przepiękne karoce w Kadyksie – to tylko przykłady bogatych tradycji związanych z uroczystością Bożego Ciała **w Hiszpanii**. W tym kraju obchody Bożego Ciała są bardzo barwne i czasami trwają nawet kilka dni. Corpus Christi to święto kościelne, ale także ludowe, będące najstarszą z hiszpańskich fiest. Tradycja Bożego Ciała np. w Granadzie trwa od 1492 roku, w którym to Monarchowie Katoliccy Ferdynand II Aragoński i Izabela Kastylijska zdobyli to miasto, które było ostatnią muzułmańską placówką na terenie Hiszpanii. Boże Ciało w Granadzie zaczyna się zwykle od popularnego *alumbrado*, zapalenia tysięcy świateł, a kończy się tydzień później wspianym pokazem pirotechnicznym. Tradycyjną procesję rozpoczyna *La Tarasca* – gigantyczne figury otaczające smoka, na którym siedzi kukła jako symbol triumfu dobra nad złem. Przez ukwiecone ulice miasta w procesji idą przedstawiciele zakonów i najstarszych bractw miasta, przedstawiciele kurii,



władze lokalne, poprzedzając Ciało Chrystusa. Przez cały dzień w mieście słychać muzykę, śpiewy, taniec flamenco. Hiszpańskie rodziny wychodzą na ulicę, bawią się i spędzają ten dzień na powietrzu.

Lou com balla, czyli Tańczące Jajo, to jedna z ciekawszych tradycji, która narodziła się w Barcelonie w XVII w. W Boże Ciało miejskie fontanny są pięknie przystrajane kwiatami,

a na tryskającym strumieniu wody obraca się wydmuszka jaja, które wzniesione nad strumieniem fontanny nawiązują do hostii uniesionej nad kielichem podczas Eucharystii.

Procesje w **austriackim regionie Pongau** koło Salzburga ubogacają tzw. paradne tyczki, bogato przybranych przez wiejskie kobiety kwiatami z pól i górskich hal. Niektóre z nich ważą nawet 60 kg, a mogą je nieść w procesji wyłącznie młodzi kawalerowie. Po procesji tyczki zachowywane są w kościołach przez całe lato aż do uroczystości Wniebowzięcia Matki Bożej 15 sierpnia. Do najbardziej malowniczych procesji w **Austrii** należą procesje Bożego Ciała na jeziorach. Pierwsza wzmianka o procesji na jeziorze Hallstatt pochodzi z 1623 r., a na jeziorze Traunsee – z 1632 r. Łódź, na której umieszczony jest Najświętszy Sakrament, płynie w asyście licznych odświętnie udekorowanych „fur” – łódek, w których siedzą wierni w strojach ludowych. Zwyczaj procesji na jeziorach pochodzi prawdopodobnie stąd, że ze względu na małą przestrzeń w miejscowościach położonych między jeziorem a łańcuchem górskim nie można było poprowadzić procesji Bożego Ciała inaczej, niż tylko drogą wodną.

Procesje Bożego Ciała w Europie mają nie tylko wymiar religijny, ale także kulturowy i społeczny. Stanowiąc okazję do zmanifestowania swojej wiary w przestrzeni publicznej, w wielu regionach są ważnym elementem lokalnej tradycji i dziedzictwa kulturowego, przekazywanym z pokolenia na pokolenie. Bez względu jednak na charakter oprawy uroczystości Bożego Ciała, ten dzień integruje lokalne społeczności, gromadząc wiernych na wspólnej modlitwie i celebracji.

Magdalena Kreter-Bartkiewicz

Małgorzata Maria Alacoque: Apostołka Serca Jezusowego, która odmieniła Kościół

W czerwcu Kościół przypomina nam wielką tajemnicę związaną z nabożeństwem do Serca Pana Jezusa. Związana z nią jest pewna siostra zakonna – wizytka, która swoim życiem i przesłaniem nawoływała do poznania, czym i jakie jest Boże Serce i Boża Miłość. Św. Małgorzata Maria Alacoque, bo o niej piszę, to francuska zakonnica z XVII wieku, której mistyczne doświadczenia na zawsze odmieniły pobożność katolicką, koncentrując ją na Sercu Jezusowym.

Małgorzata Alacoque urodziła się w 1647 roku w Verosvres, w Burgundii. Jej życie od wczesnych lat naznaczone było cierpieniem i chorobą, co paradoksalnie umocniło jej duchową wrażliwość. W wieku 24 lat wstąpiła do zakonu sióstr wizytek w Paray-le-Monial. To właśnie tam, w klasztornej ciszy i modlitwie, rozpoczęły się jej niezwykle doświadczenia mistyczne, które miały mieć ogólnoświatowe konsekwencje.

W latach 1673–1675 Małgorzata doświadczyła serii objawień Jezusa Chrystusa, w których ukazał jej swoje Boskie Serce. Jezus prosił ją o szerzenie nabożeństwa do Jego Serca, które symbolizowało Jego nieskończoną miłość do ludzi, ale

także ból i cierpienie spowodowane ich obojętnością i grzechami. Małgorzata otrzymała konkretne prośby:

- **Ustanowienie święta Serca Jezusowego:** Jezus pragnął, aby to święto było obchodzone w piątek po oktawie Bożego Ciała jako dzień zadośćuczynienia za grzechy.
- **Komunie wynagradzające w pierwsze piątki miesiąca:** Jezus prosił o przyjmowanie Komunii świętej w dziewięć kolejnych pierwszych piątków miesiąca w intencji zadośćuczynienia.
- **Godzina Święta:** Modlitwa w nocy z czwartku na piątek, trwająca godzinę, aby towarzyszyć Jezusowi w Jego agonii w Getsemani.
- **Publiczne wystawienie obrazu Serca Jezusowego:** Aby przypominać o Jego miłości i zachęcać do czci.

Początkowo Małgorzata spotykała się z niezrozumieniem, a nawet podejrzliwością ze strony współsióstr i przełożonych. Jej spowiednik, św. Klaudiusz de la Colombière SJ, jezuita, odegrał kluczową rolę w rozpoznaniu autentyczności jej wizji i pomógł jej w szerzeniu orędzia Serca Jezusowego.

Dzięki wytrwałości Małgorzaty i wsparciu jej duchowych opiekunów, przesłanie Serca Jezusowego stopniowo rozprzestrzeniało się po Kościele. Nabożeństwo to, które tak mocno akcentuje miłość Boga i potrzebę odpowiedzi na nią poprzez miłość i zadośćuczynienie, stało się jednym z najbardziej popularnych i wpływowych form pobożności katolickiej.

Dziś uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa jest obchodzona w całym Kościele. Praktyka pierwszych piątków miesiąca i Godziny Świętej jest nadal żywa w wielu parafiach i wspólnotach. Obrazy i figury Serca Jezusowego znajdują się w kościołach i domach na całym świecie, przypominając nam o nieskończonej miłości Boga.

Św. Małgorzata Maria Alacoque, prosta zakonnica, która w pokorze wypełniła powierzone jej zadanie, pokazała nam, że osobiste doświadczenie Boga może mieć ogromny wpływ na całą wspólnotę wierzących. Jej dziedzictwo to nie tylko



konkretne praktyki religijne, ale przede wszystkim przypomnienie o centralnej roli miłości Chrystusa w życiu każdego chrześcijanina.

Wpatrując się w Serce Jezusa, możemy odkryć źródło miłości, przebaczenia i nadziei. Zawierzenie nas i naszych rodzin Sercu Jezusa otwiera nas na Bożą łaskę, zachęca do wzajemnej miłości i do naprawiania zła, które rani Serce Boże. W naszej parafii, podobnie jak w całym Kościele, możemy czerpać z bogactwa tego nabożeństwa, pogłębiając naszą osobistą relację z Chrystusem i stając się świadkami Jego miłości w świecie.

Kornelia Kowalczyk

Godziny nabożeństw czerwcowych:

w niedziele i święta o 17:30
w dni powszednie po wieczornej Mszy świętej

Wakacje a modlitwa, czyli jak nie zgubić duchowego rytmu w czasie odpoczynku?



Wakacje to czas relaksu, podróży i zmiany w perspektywie i priorytetach. Podróże i poznawanie nowych kultur mogą poszerzyć nasze horyzonty i zmienić sposób, w jaki postrzegamy świat i nasze własne życie. Możemy zacząć doceniać to, co mamy, z innej perspektywy. Czas wolny sprzyja refleksji. Podczas wakacji możemy uświadomić sobie, co jest dla nas naprawdę ważne i jakie zmiany chcielibyśmy wprowadzić w naszym życiu, aby było bardziej zgodne z naszymi wartościami. Odpoczynek i nowe bodźce mogą pobudzić naszą kreatywność i przynieść świeże pomysły, zarówno w sferze zawodowej, jak i osobistej. Przy odejściu od codziennej rutyny zmieniamy swoje nawyki i codzienne przyzwyczajenia.

Choć upragniony odpoczynek jest ważny, może stanowić wyzwanie dla naszej regularności w modlitwie. Zmiana otoczenia, nowe aktywności i brak stałego harmonogramu dnia mogą sprawić, że łatwo będzie zapomnieć o codziennym spotkaniu z Bogiem. Ten czas, wolny od codziennych obowiązków, może być jednak również wspaniałą okazją do pogłębienia naszej relacji z Nim w nowy i odświeżający sposób.

Spakowane walizki, dobre humory i odjazd. Przed nami morze, góry, jeziora czy eskapady zagraniczne. Najczęściej wakacje planujemy z wyprzedzeniem, a później realizujemy swój wcześniej opracowany plan. Tak jak planujemy zwiedzanie czy inne wakacyjne aktywności, postaramy się uwzględnić w swoim harmonogramie czas na modlitwę. Nie musi to być dokładnie ta sama pora co zwykle, ale ważne jest, aby znaleźć stały moment w ciągu dnia, który będzie poświęcony Bogu. Może to być poranek przed wyjściem, chwila ciszy w ciągu dnia czy wieczór przed snem.

Każdy wakacyjny dzień przynosi wiele niespodzianek. Odsłaniają się przed nami piękne widoki, odkrywamy nowe miejsca, spotykamy nowych ludzi, podziwiamy zabytki. To wszystko sprawia, że jesteśmy pełni wrażeń i emocji, a każda chwila jest naszym nowym doświadczeniem życiowym. Zmiana miejsca może być inspirująca dla naszej modlitwy. Odnajdźmy spokojne miejsce z pięknym widokiem, kapliczkę na szlaku, zabytkowy kościół czy zaciszne miejsce w pensjonacie. Jeśli jesteśmy na łonie natury, spróbujmy modlitwy

kontemplacyjnej, wpatrując się w piękno stworzenia. Podczas podróży można odmawiać krótkie modlitwy w intencji bezpiecznej drogi. Możemy też skorzystać z modlitewników, aplikacji mobilnych z modlitwami lub audiobooków z rozważaniami. Nowe otoczenie może pomóc nam spojrzeć na swoją relację z Bogiem z nowej perspektywy.

Wspólny wyjazd może być okazją nie tylko do zacieśnienia więzi rodzinnej czy przyjacielskiej, ale również wspólnej modlitwy. Może to być krótka modlitwa przed posiłkiem, wieczorne czytanie Pisma Świętego, wspólne uczestnictwo we Mszy świętej lub odwiedzenie sanktuarium. Wspólna modlitwa umacnia więzi i wzajemnie motywuje. To ważne, aby nie zaniedbywać wspólnoty Kościoła i karmić się słowem Bożym i Ciałem Chrystusa.

Zabierzmy ze sobą „duchowe wsparcie”. Może to być ulubiona książka religijna, Pismo Święte, różaniec czy notatnik do zapisywania swoich myśli i modlitw. Te przedmioty mogą

pomóc utrzymać kontakt z duchowością, nawet gdy jesteśmy daleko od domu.

Wakacje to czas odpoczynku, dlatego nie zadręczajmy się, jeśli zdarzy się pominąć modlitwę. Ważna jest intencja i powrót do regularności, gdy tylko będzie to możliwe. Pamiętajmy, że Bóg jest miłosierny i rozumie nasze potrzeby.

Utrzymanie regularności w modlitwie podczas wakacji nie musi być trudne. Wystarczy trochę planowania, kreatywności i otwartości na nowe formy spotkania z Bogiem.

Wakacje to czas, który pozwala nam naładować baterie, spojrzeć na życie z nowej perspektywy i wrócić do codzienności z większą energią i motywacją. Pamiętajmy, że wakacje to również czas, który możemy ofiarować Bogu, pogłębiając swoją wiarę i umacniając z Nim relację. Niech ten czas odpoczynku będzie również czasem duchowego wzrostu.

Magdalena Kreter-Bartkiewicz

Wspólnota pielgrzymów

Przygotowujemy się do kolejnej pieszej pielgrzymki do Sanktuarium Matki Bożej Prymasowskiej Wspomożycielki w Rokitnie – jest to kościół jubileuszowy w Roku Świętym. Ta sierpniowa pielgrzymka wpisała się w tradycję naszej parafii, szkoda, że nikt nie pamięta, kiedy odbyła się pierwsza (jeśli ktoś by miał taką wiedzę, prosimy o kontakt pod numerem 519 445 847). Od 2014 roku organizacją tego wydarzenia zajmuje się wspólnota Odnowy w Duchu Świętym. Nagłośnienie i śpiewniczki organizował Pan Wiesław Adamiak.

Po błogosławieństwie udzielonym przez księdza Proboszcza, chwilę przed poranną Mszą świętą, wychodzimy na szlak. Około godziny 8:00 mamy pierwszy, mniej więcej półgodzinny postój przy kościele w Brwinowie. Następny godzinny odpoczynek i wspólne śniadanie jest przy figurze Matki Bożej w Kotowicach. Na całej trasie dołączają do grupy nowi pielgrzymi. To wielka radość, każdego witamy serdecznie.

Uroczysta Eucharystia rozpoczyna się o 11:30. Po zakończeniu Mszy świętej zapraszamy na piknik parafialny, są stoiska z pysznym miodem, loteria fantowa i inne atrakcje.

Kochani, w pielgrzymce biorą udział maluchy w wózkach, dzieci, młodzi i starsi. Tempo nie jest duże, a droga do przebycia to ok. 10 km. W trasie modlimy się i dużo śpiewamy, więc drogi ubywa szybko. Często w pobliżu Rokitna, gdy nasza droga łączy się z drogą od Grodziska, pielgrzymki spotykają się, tak jak przed Częstochową. Atmosfera jest przyjazna – tworzymy wspólnotę.

Zaprasza Marzena z Odnowy w Duchu Świętym

Zapraszamy na **34. pielgrzymkę Radia Maryja do Częstochowy** na Jasną Górę dnia **13 lipca** bieżącego roku. Zbiórka koło kościoła NMP Matki Kościoła w Otrębusach. Wyjazd 13 lipca o godzinie 5:30 (z Brwinowa o 5:50), powrót około 19:00.

Planujemy również **pielgrzymkę do Loreto** koło Wyszkowa z okazji odpustu dnia **7 września** bieżącego roku. Wyjazd o 8:30, powrót około 19:00.

Organizatorami pielgrzymek są Apostolstwo Dobrej Śmierci i Koło Przyjaciół Radia Maryja.

Szczegóły i zgłoszenia: Jolanta, tel.: 783 565 618, Barbara, tel.: 604 503 673.

Wspólnota
Odnowy w Duchu Św. RUAH
zaprasza do udziału
w pielgrzymce pieszej
do Sanktuarium
Wniebowzięcia
Najświętszej Maryi Panny
w Rokitnie.



**START: 15 sierpnia,
godz. 6.50 sprzed Kościoła
w Otrębusach**

1. POSTÓJ: przy Kościele
w Brwinowie ok. godz. 8
- tu też można do nas dołączyć.



2. POSTÓJ: przy figurze
Matki Bożej
w Kotowicach

Po uroczystej Eucharystii odbędzie się piknik rodzinny.

**Weź w swą opiekę nasz Kościół Święty
Panno Najświętsza Niepokalana !**



Żywy pomnik Jana Pawła II

Podjęcie tej decyzji (o utworzeniu Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” – przyp. redakcji) wymagało daru prorocstwa. Myślę o tym z dużą wdzięcznością wobec moich braci biskupów za ich dalekowzroczność i mądrość. Musimy uczyć się w Kościele, by otwierać się na dar prorocstwa i umieć podejmować decyzje dalekowzroczne” – powiedział abp Adrian Galbas SAC, Przewodniczący Rady Fundacji, rozpoczynając śniadanie prasowe z okazji przypadającej w tym roku 25. rocznicy powstania Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Działalność Fundacji od ćwierć wieku skupia się na dwóch podstawowych zadaniach: propagowaniu myśli i nauczania Jana Pawła II, a także realizowaniu programu stypendialnego, którego beneficjentami są uczniowie i studenci z małych miast i wiosek z rodzin w trudnej sytuacji materialnej. W latach 2000–2024 pomoc finansową otrzymało ponad 43 000 stypendystów. O szczegółach działalności informowaliśmy naszych Czytelników w październikowym numerze „Effathy”, której gościem był ks. Dariusz Kowalczyk, przewodniczący zarządu Fundacji.

Podczas spotkania z dziennikarzami zaprezentowano dwie publikacje: książkową – „Jesteście moją nadzieją. Geneza i rozwój Fundacji »Dzieło Nowego Tysiąclecia«” – oraz specjalne wydanie biuletynu Fundacji „Do Dzieła”, którego premiera odbędzie się podczas głównych uroczystości jubileuszowych 19 lipca 2025 roku na Jasnej Górze.



Miło nam poinformować, że redaktorką prowadzącą tę ostatniej publikacji jest nasza redakcyjna koleżanka Magdalena Kreter-Bartkiewicz. Grafikę i skład przygotowała Małgorzata Żurniewicz-Turno, która opracowuje co miesiąc wydania naszej „Effathy”. Druku podjął się „Megraf”, która to drukarnia od pierwszego numeru współpracuje z naszą redakcją.

Całość biuletynu w przemyślany sposób prowadzi czytelnika przez historię Fundacji za sprawą wywiadów z osobami tworzącymi Fundację, wybranymi laureatami nagrody Totus Tuus, absolwentami i stypendystami. Opublikowane rozmowy mają charakter premierowy i zawierają rozbudowane wątki historyczne, a także bardzo osobiste, związane z bezpośrednimi relacjami z Janem Pawłem II.

Publikacja została z zainteresowaniem przyjęta przez gości uczestniczących w spotkaniu, a opublikowane wywiady pozostaną na zawsze świadectwem działalności Fundacji.

Koleżankom gratulujemy i życzymy kolejnych projektów o zasięgu ogólnopolskim.

Zespół redakcyjny „Effathy”



„Wdzięczni za dar Eucharystii – Pierwsza Komunia Święta w naszej parafii”

W sobotę 10 maja dzieci z naszej parafii przystąpiły po raz pierwszy do sakramentu Komunii świętej. Od początku trzeciej klasy przygotowywały się do spotkania z Panem Jezusem w Eucharystii i poprzez katechezę własną, jak i rodziców, mogły stać się pełnymi uczestnikami Mszy świętej. Atmosfera była niezwykle uroczysta i widać było poruszenie na twarzach obecnych. Ksiądz proboszcz zachęcał w homilii do oddania się Panu Jezusowi i pokochania Eucharystii.

W kolejnych dniach dzieci uczestniczyły w białym tygodniu i codziennych nabożeństwach majowych. W czwartek mogły wspomóc swoich rówieśników z krajów misyjnych

wybraną przez siebie kwotą z otrzymanych darów pieniężnych z okazji uroczystości, a w piątek zostały poświęcone dewocjonalia podarowane w dniu I Komunii Świętej.

Korzystając z okazji, rodzice wraz z dziećmi składają serdeczne podziękowania księdzu proboszczowi Bolesławowi Bolkowi, siostrze Gaudiozie, Julii i Faustynie, organistom Filipowi i Marii za przygotowanie naszych dzieci do tego ważnego dnia i organizację uroczystości w kościele.

Kornelia Kowalczyk

Zdjęcia: Milena Kotuniak Photography





Zdjęcia: Milena Kotuniak Photography

Drodzy Czytelnicy,

zbliża się czas wakacji – dla wielu z nas to upragniony okres odpoczynku, podróży, spędzania czasu z rodziną lub przyjaciółmi. Również nasza redakcja planuje krótki urlop, aby nabrać sił i świeżych pomysłów. Ostatnie wydanie gazety parafialnej przed wakacjami trafia w Państwa ręce 8 czerwca. Następnie zrobimy sobie przerwę, by powrócić z nowymi artykułami i refleksjami 14 września. Ze względów organizacyjnych **po wakacjach będziemy ukazywać się w drugą niedzielę każdego miesiąca.**

Niech ten wakacyjny czas będzie dla każdego z nas okazją do zwolnienia tempa, do chwili refleksji nad pięknem stworzenia i do pogłębienia relacji z Panem Bogiem. Pamiętajmy o sobie nawzajem w modlitwie.

Życzymy Wam cudownych wakacji!

Z serdecznymi pozdrowieniami,

Zespół redakcyjny gazety parafialnej „Effatha”

EFFATHA gazeta parafii Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła w Otrębusach. <https://parafia-otrebusey.mkw.pl/>

Zespół redakcyjny: ks. proboszcz Bolesław Bolek, ks. Paweł Klefas, przedstawicielka rady parafialnej Grażyna Siudym;

Kornelia Kowalczyk, Magdalena Kreter-Bartkiewicz, Magdalena Miarczyńska;

skład, grafika: Małgorzata Żurniewicz-Turno; korekta: Maria Kłeczek OV.

Druk: Drukarnia „Megraf” Krzysztof Burzec, 05-840 Brwinów, ul. E. Orzeszkowej 4; megraf@megraf.pl

Proboszcz: ks. Bolesław Bolek, 05-805 Otrębusy, ul. Sadowa 14, tel. 22 758 51 35

Kancelaria parafialna czynna od poniedziałku do piątku od 17:00 do 17:30

Konto parafialne: Bank Spółdzielczy w Białej Rawskiej o/Brwinów: 08 9291 0001 0097 6549 2000 0010

Parafia rzymskokatolicka w Otrębusach

Kontakt z zespołem redakcyjnym: effathaotrebusey@gmail.com

Wszelkie prawa zastrzeżone.

INTENCJE MSZALNE

8 CZERWCA – NIEDZIELA

7:00 – za zm. Feliksa, Mariannę, Romanę i Irenę Małkiewiczów

9:00 – w intencji ks. Proboszcza z okazji 49. rocznicy święceń kapłańskich

11:00 – za parafian

12:30 – za zm. z rodziny Bednarskich, Godlewskich oraz Zofię i Kazimierę

18:00 – o Boże błogosławieństwo dla Klaudii w 18. rocznicę urodzin

9 CZERWCA – PONIEDZIAŁEK

7:00 – za zm. Małgorzatę, o powrót do zdrowia dla Tadeusza oraz o skruczę i szczery żal dla Mieszka

18:00 – w intencji Daniela w 26. rocznicę urodzin, o Boże prowadzenie dla niego

10 CZERWCA – WTOREK

7:00 – o Boże błogosławieństwo dla Anny i Michała (rocznica ślubu) oraz dla ich dzieci – Helenki, Jagody i Stefanii

18:00 – za zm. Małgorzatę Domagalską

11 CZERWCA – ŚRODA

7:00 – za zm. Marię, Józefa i Eugeniusza Klimaszewskich

18:00 – w intencji kół Żywego Różańca

12 CZERWCA – CZWARTEK

7:00 – w intencji ks. abp. Adriana i duchowieństwa naszej diecezji

18:00 – za zm. Izabelę i Bolesława Dziopa

13 CZERWCA – PIĄTEK

7:00 – o Boże błogosławieństwo i dar wiary dla Zofii

18:00 – za zm. Antoniego i Antoninę Lachów

14 CZERWCA – SOBOTA

7:00 – o dar zdrowia dla Kazimierza

18:00 – *brak intencji w momencie druku*

18 CZERWCA – NIEDZIELA

7:00 – za zm. ks. Mariana Skłodowskiego oraz ks. Mariana Prusaka

9:00 – za zm. Zbigniewa Frankowskiego w 5. rocznicę śmierci

11:00 – za parafian

12:30 – dziękczynno-błagalna dla Dominiki w 60. rocznicę urodzin

18:00 – w 22. rocznicę powstania Apostolstwa Dobrej Śmierci o życie wieczne dla zmarłych członków oraz o Boże błogosławieństwo dla żyjących członków koła

16 CZERWCA – PONIEDZIAŁEK

7:00 – za zm. Andrzeja i Jarosława Stanisławowskich

18:00 – w intencji Ojczyzny, Ojca Świętego i rodzin

17 CZERWCA – WTOREK

7:00 – za zm. Stanisławę i Zbigniewa oraz ich syna Tomasza o radość nieba

18:00 – o łaski dla Danuty i Macieja w 7. rocznicę ślubu oraz dla Kazia i Lucjana

18 CZERWCA – ŚRODA

7:00 – za zm. z rodziny Kowalskich

18:00 – dziękczynno-błagalna dla Jakuba i Karoliny w 3. rocznicę ślubu

19 CZERWCA – CZWARTEK (BOŻE CIAŁO)

7:00 – dziękczynna za dar zdrowia otrzymany za przyczyną Matki Bożej

9:00 – o Boże błogosławieństwo dla Katarzyny i Mateusza Romańskich oraz za ich zmarłe dzieci – Ritę i Marię Romańskie

11:00 – za parafian

18:00 – za zm. Zuzannę i Romana Chojeckich oraz ich rodziców

20 CZERWCA – PIĄTEK

7:00 – w intencji Alicji z okazji imienin, o opiekę Matki Bożej i potrzebne łaski

18:00 – o łaski dla Joanny i Jana w 16. rocznicę ślubu i dla ich dzieci – Tadzia i Henia, oraz dla Pauliny i Łukasza w 19. rocznicę ślubu i dla ich dzieci – Antosia, Wandzi i Jurka

21 CZERWCA – SOBOTA

7:00 – o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Teresy i Janusza oraz całej rodziny

18:00 – za zm. Michała Gontarka w 1. rocznicę śmierci

22 CZERWCA – NIEDZIELA

7:00 – za zm. Wandę, Janinę i Annę

9:00 – za zm. Czesława i Janinę Czebotar

11:00 – za parafian

12:30 – siostry

18:00 – dziękczynno-błagalna dla Anny i Artura w 22. rocznicę ślubu

23 CZERWCA – PONIEDZIAŁEK

7:00 – za zm. Wannę Żeligowską i Wandę Frankiewicz

18:00 – za zm. Włodzimierza Daniewskiego

24 CZERWCA – WTOREK

7:00 – o Boże błogosławieństwo dla Haliny i Antoniego w rocznicę ślubu oraz dla ich dzieci i wnuków

18:00 – o Boże błogosławieństwo dla Jana

25 CZERWCA – ŚRODA

7:00 – za zm. ks. kanonika Jana Cholewińskiego o radość nieba

18:00 – za zm. Witę Kabzę oraz za rodzinę Kabzów i za Piotra, Helenę i Elżbietę Kabzów

26 CZERWCA – CZWARTEK

7:00 – za zm. Piotra Iskierskiego

18:00 – *brak intencji w momencie druku*

27 CZERWCA – PIĄTEK

7:00 – o rozwiązanie trudnej sprawy dla Krzysztofa

18:00 – za zm. Jadwigę i Piotra oraz Leokadię, Pawła i Remigiusza – o radość nieba dla nich

28 CZERWCA – SOBOTA

7:00 – o dar wiary dla Piotra

18:00 – za Pawła, aby był posłuszny woli Bożej

29 CZERWCA – NIEDZIELA

7:00 – brak intencji w momencie druku

9:00 – za zm. Irenę, Wojciecha, Teresę i Wacława

11:00 – za parafian

12:30 – w intencji ks. Pawła z okazji imienin

18:00 – w rocznicę ślubu Moniki i Grzegorza

30 CZERWCA – PONIEDZIAŁEK

7:00 – dziękczynno-błagalna dla Joanny i Andrzeja w 40. rocznicę ślubu

18:00 – za zm. Janinę Gnyszkę w 7. rocznicę śmierci

1 LIPCA – WTOREK

7:00 – o Boże błogosławieństwo dla Haliny w dniu imienin

18:00 – za zm. Kazimierza w 30. rocznicę śmierci oraz za Barbarę Kłós

2 LIPCA – ŚRODA

7:00 – za zm. Monikę Częśćnik

18:00 – w intencji Ojczyzny, Ojca Świętego, Radia Maryja i TV Trwam

3 LIPCA – CZWARTEK

7:00 – o dar wiary i przemianę serca dla Mateusza

18:00 – za zm. Halinę i Tadeusza Ochmanów

4 LIPCA – PIĄTEK

7:00 – brak intencji w momencie druku

18:00 – Msza św. zbiorowa

5 LIPCA – SOBOTA

7:00 – za zm. Cecylię Bednarską

18:00 – w 40. rocznicę ślubu Ewy i Mariana Wysockich

6 LIPCA – NIEDZIELA

7:00 – w intencji ks. Proboszcza, ks. Pawła i wszystkich kapłanów, którzy pracowali w naszej parafii

9:00 – za zm. Stanisławę, Czesława i Jerzego Chmielewskich

11:00 – za parafian

18:00 – o Boże błogosławieństwo dla Jana z okazji urodzin

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I WTORKÓW

17:30 – różaniec

PONIEDZIAŁEK

po Mszy świętej o 18:00 do 19:30 – adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy (od lipca)

WTOREK

17:30 – koronka do Miłosierdzia Bożego

19:30 – spotkanie formacyjne lektorów

ŚRODA

18:00 – przed Mszą świętą nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

CZWARTEK

17:00 – zajęcia katechetyczno-plastyczne dla dzieci „Kredkami do nieba”

18:45 – spotkanie Odnowy w Duchu Świętym (w I czwartek miesiąca adoracja w kościele po Mszy świętej)

PIĄTEK

18:15-19:45 – próba chóru parafialnego (zaproszenie dla młodzieży i dorosłych)

19:15 – spotkanie wspólnoty młodzieżowej PGKS

SOBOTA

10:00 – spotkanie formacyjne ministrantów

10:40-11:40 – próba scholi dziecięcej

Wyżej wymienione aktywności odbywają się na terenie kościoła. Kontakt u duszpasterzy i liderów wspólnot.

UWAGA: W okresie wakacji niektóre aktywności wspólnot są zawieszone.

W lipcu i sierpniu w niedzielę nie ma Mszy świętej o godzinie 12:30.

8 czerwca – uroczystość Zesłania Ducha Świętego

9 czerwca – uroczystość odpustowa Najświętszej Maryi Panny, Matki Kościoła

12 czerwca – święto Jezusa Chrystusa, Najwyższego i Wiecznego Kapłana

15 czerwca – uroczystość Najświętszej Trójcy

18 czerwca – uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa (Boże Ciał) – Msze święte o godz. 7:00, 9:00, 11:00 i 18:00

Msza święta o 11:00 w ośrodku rekolekcyjnym w Kaniach zakończona procesją do kościoła w Otrębusach

22 czerwca – XII niedziela zwykła

24 czerwca – uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela

27 czerwca – uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa
Dzień Modlitw o Uświęcenie Kapłanów

28 czerwca – wspomnienie Niepokalanego Serca NMP

29 czerwca – uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła

1 czerwca – uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego

2 lipca – o 19:00 spotkanie męskiej grupy św. Józefa

3 lipca – święto św. Tomasza Apostoła

I czwartek miesiąca – adoracja po Mszy świętej o 18:00 przygotowana przez Odnowę w Duchu Świętym

4 lipca – I piątek miesiąca – po Mszy świętej o 18:00 litania do Najświętszego Serca Jezusowego (przyjmowane są intencje na Mszę świętą zbiorową)

5 lipca – I sobota miesiąca – Wieczernik Maryi: o 17:30 różaniec, po Mszy świętej rozważanie tajemnic różańcowych przygotowane przez wspólnotę modlitewną pw. św. A. Boboli i bł. S. Wyszyńskiego